

Seweryn Świączny

Papieskie dokumenty *Altitudo* (1537), *Romani pontificis* (1571) i *Populus* (1685) oraz ich wpływ na doktrynę i praktykę dotyczącą małżeństwa nieochrzczonych

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 34, 216-229

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. SEWERYN ŚWIACZNY

PAPIESKIE DOKUMENTY *ALTITUDO* (1537), *ROMANI PONTIFICIS* (1571) I *POPULIS* (1585) ORAZ ICH WPŁYW NA DOKTRYNĘ I PRAKTYKĘ DOTYCZĄCĄ MAŁŻEŃSTWA NIE OCHRZCZONYCH

WSTĘP

W roku 1493 Krzysztof Kolumb powrócił do Hiszpanii. Kiedy na wiosnę tego samego roku dotarły do Rzymu wiadomości o jego pierwszych odkryciach, od razu przeczuwano, jak wielkie mogą być reperkusje ewangelizacyjne tych odkryć. Chociaż dosyć burzliwa sytuacja Kościoła w dużej części Europy nie sprzyjała wielkim dziełom apostołskim, specyficzne położenie Półwyspu Iberyjskiego uczyniło możliwym ewangelizację na skalę, którą trudno było przewidzieć, mając na uwadze rozbicie Kościoła spowodowane przez protestantyzm. To właśnie dzięki Kościołowi hiszpańskiemu powstała i skonsolidowała się organizacja kościelna w Indiach Zachodnich¹. Jednocześnie zanotowano większą aktywność misyjną na Wschodzie: na Filipinach i w krajach sąsiednich, takich jak Chiny i Japonia².

Wielka ekspansja misyjna spotkała się z pewnymi trudnościami. Kontrast między doktryną i prawodawstwem Kościoła w kwestii małżeństwa a kulturą radykalnie poligamiczną i dopuszczającą rozerwalność związku u większości spotkanych ludów, stanowił podstawową trudność w rozpowszechnianiu przesłania ewangelii³. Trzeba było szukać nowych rozwiązań, które umożliwiłyby przyjęcie chrześcijaństwa. Znalaziono je i, jak zobaczymy, nawiązywały one do tematu normatywy Kościoła w materii węzła małżeńskiego nie ochrzczonych i jej praktycznego zastosowania. Przejdźmy więc do przestudiowania różnych źródeł odzwierciedlających problemy związane z małżeństwem na terenach misyjnych w XVI w.⁴

¹ Zob. E. Luque Alcaide, J. I. Saranyana, *La Iglesia católica y América*, Madrid 1992, szczególnie s. 139 nn.

² Zob. L. Lopetegui, *La Iglesia española y la hispanoamericana de 1493 a 1810*, w: R. García-Villoslada (red.), *Historia de la Iglesia en España*, Madrid 1980, 366 nn., z bibliografią s. 363-365.

³ Zob. U. Navarrete, *Privilegio de la fe: Constituciones pastorales del siglo XVI. Evolución posterior de la práctica de la Iglesia en la disolución del matrimonio de infieles*, w: T. García Barberena (red.), *El vínculo matrimonial Divorcio o indisolubilidad?*, Madrid 1978, 254.

⁴ Co do Ameryki, wkład kanoniczny odnajdujemy w różnych źródłach: prawodawstwo powszechne Kościoła, prawodawstwo partykularne (przywileje nadane przez Stolicę Apostolską różnym regionom, postanowienia synodów lokalnych), prawa Indii Zachodnich, katechizmy przygotowane do wykładu doktryny chrześcijańskiej autochtonom w tym co przekazują i w tym gdzie są odbiciem porządku kanonicznego, podręczniki publikowane w celu prawidłowego szafowania sa-

I. PROBLEMY PASTORALNE NA TERENACH MISYJNYCH: WAŻNOŚĆ CZY NIEWAŻNOŚĆ MAŁŻEŃSTW AUTOCHTONÓW?

Z oficjalną datą 4 V 1493 r. została wydana druga bulla Aleksandra VI (1492–1503) *Inter Caetera*⁵, w której papież prosi królów hiszpańskich, aby poprowadzili ludy żyjące na odkrytych ziemiach ku przyjęciu wiary⁶. By zaakceptowali to zadanie, *daruje im, nadaje i asygnuje* wszystkie wyspy i ziemie już odkryte i te, które zostaną odkryte⁷.

Z najdalszych zakątków świata od misjonarzy docierały informacje na temat sytuacji na terenach misyjnych i problemów związanych z ewangelizacją. Jed-

kramentami, i traktaty teoretyczne na temat małżeństwa, napisane przez kanonistów tamtej epoki, nastawionych na rozwiązanie konkretnych problemów małżeńskich występujących na terenach misyjnych, zob. F. R. A z η a r G i l, *La Introducción del Matrimonio Cristiano en Indias: Aportación Canónica* (s. XVI), Salamanca 1985, 8-9. Jak zobaczymy, prawodawstwo powszechne obejmowało również ziemie misji na Dalekim Wschodzie.

⁵ Było pięć bulli papieskich dotyczących odkrycia Ameryki: 1. *Inter Caetera* (4 V 1493). W tej bulli dokonuje się nadania królom katolickim Hiszpanii wysp i ziem odkrytych, jak i tych, które zostaną odkryte, zęglując na zachód „ku Indiom”, pod warunkiem, że nie należą one już do innych książąt chrześcijańskich, zachowując prawa i przywileje nadane wcześniej Portugalczynom. Dokument ten zwykle nazywać się „bullą nadania”. 2. *Eximie devotionis* (3 V 1493), w której opuszcza się pierwszą część poprzedniej bulli i powiela prawie literalnie jej drugą część, z tymi samymi prawami i przywilejami, które zostały nadane królom Portugalii. Jest to „bullą przywilejów”. 3. *Inter Caetera* powiela z niewielkimi różnicami pierwszą część pierwszej bulli *Inter Caetera* i ustanawia linię demarkacyjną północ południe, na zachód od Azorów i Zielonego Przylądka. Jest najbardziej kompletną bullą „nadania i podziału ziem Indii”. Opuszcza przywileje. 4. *Dudum siquidem* (26 IX 1493) nadaje królom Kastylii ziemie, które zostaną odkryte na wschodzie, na południu i na zachodzie Indii, pod warunkiem, że nie byłyby one wcześniej zajęte przez innego księcia chrześcijańskiego. Jest zatem „bullą rozszerzenia panowania” w Indiach. 5. *Piis fdelium* (25 VI 1493), nadaje ojcowi Bernardowi Boyl i innym zakonnikom, którzy przeszli do Nowego Świata, nadzwyczajne kompetencje o charakterze duchowym, zob. P. C a s t a ñ e d a D e l g a d o, *La teocracia pontifical en las controversias sobre el Nuevo Mundo*, México 1996, 322. Zob. również: M. G i m é n e z F e r n á n d e z, *Nuevas consideraciones sobre la historia, sentido y valor de las bulas alejandrinas de 1493 referentes a las Indias*, Sevilla 1944, 28; L. L o p e t e g u i, *La Iglesia...*, 368.

⁶ A l e x a n d e r VI, *Inter Caetera*: „Nos igitur huiusmodi vestrum sanctum et laudabile propositum plurimum in Domino commendantes, ac cupientes ut illud ad debitum finem perducatur et ipsum nomen Salvatoris nostri in partibus illis inducatur, hortamur vos quamplurimum in Domino, et per sacri lavacri susceptionem, qua mandatis apostolicis obligad estis, et viscera misericordias Domini nostri Jesu Christi attente requirimus, ut cum expeditionem huiusmodi omnino prosequi et assumere proba mente orthodoxas fidei zelo intendatis, populos in huiusmodi insulis et terris degentes ad christianam religionem suscipiendum inducere velitis et debeatis (...)”. J. M e t z l e r (ed.), *América Pontificia. Primi saeculi evangelizationis 1493–1592*, Città del Vaticano 1991, t. 1, 81. Również można skonsultować: *Magnum Bullarium Romanum*, t. 3, cz. 3, Graz 1964, 234; *Magnum Bullarium Romanum a Beato Leone Magno usque ad S.D.N. Benedictum XIV opus absolutissimum*, t. 1, Luxemburgi 1742, 454. Dokumenty dotyczące Ameryki będziemy cytować za kolekcją watykańską. Inne dokumenty papieskie za *Magnum Bullarium* z edycji w Grazu.

⁷ „Ei ut tanti negotii provinciam apostolicæ gratiæ largitate donati liberius et audacius assumatis (...) omnes insulas et terras firmas, inventas et inveniendas detectas et detegendas versus occidentem et meridiem, fabricando, et construendo unam lineam a polo arctico scilicet septentrione, ad polum antarcticum, scilicet meridiem, sive terras firmas, et insulas inventas et inveniendæ sint versus Indiam aut versus aliam quamcumque partem, quas linea distet a qualibet insularum, quas vulgariter nuncupantur de los Azores et y Cabo Verde, centum leucis versus occidentem et meridiem, ita quod omnes insulas, et terras firmas repertas et reperiendas, detectas et detegendas a prasfata linea versus occidentem, et meridiem (...) in perpetuum tenore prassentium donamus, concedimus, et assignamus”. Tamże, 81-82.

nym z podstawowych problemów była chrystianizacja małżeństwa autochtonów, zarówno tych, którzy przed nawróceniem się na wiarę chrześcijańską żyli już w małżeństwie, jak i tych, którzy jako neofici chcieli zawrzeć związek małżeński⁸. Misjonarze nie potrafili pokonać trudności, nie wiedzieli, jakie zastosować rozwiązania pastoralne w różnych przypadkach. Podczas gdy informowali Stolicę Świętą, prosząc o jakieś instrukcje, sami uciekali się do rozwiązań zastępczych⁹. W kwestiach małżeńskich konsultowano również wielkich teologów tamtych czasów, ale ich opinie nie satysfakcjonowały misjonarzy¹⁰. Nas, w tym momencie, szczególnie interesuje problematyka obracająca się wokół oceny ważności małżeństw zawartych przez autochtonów przed przyjęciem przez nich sakramentu chrztu, jak i stanowisko Kościoła w tej kwestii.

1. Istnienie lub brak konsensu małżeńskiego

Wśród cech, które powinno mieć małżeństwo autochtonów, aby można je było uznać za ważne, wyliczano istnienie konsensu wyrażanego albo w formie słownej, albo przy pomocy znaków, albo poprzez wymianę darów. To wszystko miało się dokonywać w formie uroczystej, sformalizowanej. Autorzy mieli wątpliwości, czy konsens zaistniał, gdy zabrakło owego konkretnego sformalizowania albo bezpośredniego wyrażenia go¹¹. Powstały wówczas dwie tendencje: pierwsza, rygorystyczna, uważała, że wśród Indian nie było prawdziwego małżeństwa według prawa naturalnego, a tylko zwykłe połączenie cielesne. Również niektórzy z misjonarzy na Dalekim Wschodzie zaproponowali, aby wszystkie małżeństwa autochtonów uznać za nieważne ze względu na sposób ich zawarcia i jego późniejsze przeżywanie. Uważano, że nie zawiera ono istotnych elementów kontraktu małżeńskiego¹². Druga tendencja, której wyrazicielami byli franciszkanie, stwierdzała, że Indianie odróżniali przynajmniej dwa typy albo rodzaje małżeństwa: jedno zawarte z zachowaniem pewnych formalności lub rytów, których to małżeństw nie mogła rozwiązać żadna władza; inne, zawarte bez żadnej ceremonii, oparte jedynie na woli kontrahentów i które na bazie tej samej woli można było rozwiązać¹³.

⁸ Zob. F. R. Aznar Gil, *El matrimonio en las Indias: recepción de las decretales X 4.19. 7-8*, „Revista de estudios histórico-jurídicos” 11 (1986) 13.

⁹ Pierwsza „Junta Apostólica de México”, która miała miejsce w 1524 r., określiła stan rzeczy w taki sposób: „Acerca de los matrimonios ocurrieron mayores dificultades sobre si eran válidos entre los Indios los contrahidos en su Gentilidad, y qual de ellos lo era, porque tenían muchas mugeres, y no se resolvió cosa cierta esperando la definición de la Silla Apostólica”, zob. F. R. Aznar Gil, *El matrimonio...*, 14.

¹⁰ „(...) Fueron religiosos por tres veces a España y consultaron con varones doctos esta materia, y entre ellos con el señor cardenal Cayetano, que a la sazón era vivo, y conforme a la relación que se les daba, respondieron, que cuando no supiesen los indios declararse en cuál de las mujeres fue la que tomaron con afecto matrimonial, se les diese la que quisiesen Y dijo el Cayetano, que el escrúpulo que se tenía de si consentían o no consentían en modo conyugal, no era suficiente, ni se debía tener la hora que se juntaban no en modo fornicario. Todos estos mensajes fueron faltos de bien informar, porque ellos carecían de la experiencia que se requería, que no eran muy buenas lenguas, y así no satisfizo la respuesta que enviaron a las dudas propuestas”. J. De Meñeta, *Historia Eclesiástica Indiana*, Nueva España 1585, w: F. Solano, Perez-Lila (ed.), *Biblioteca de autores Españoles*, t. 260, Madrid 1973, 181.

¹¹ Zob. F. R. Aznar Gil, *La Introducción...*, 22.

¹² Zob. U. Navarrete, *Privilegio...*, 256.

¹³ Zob. R. Ricard, *La Conquista Espiritual de México*, México 1947, 233-234.

Według pierwszej i najstarszej oceny doktrynalnej małżeństwa Indian, dokonanej przez Alonsa de la Vera Cruz¹⁴, może być uznane za ważne małżeństwo zawarte bez ceremonii religijnej (ta ostatnia miała miejsce tylko w przypadkach, kiedy związek zawierali księżęta), przy pomocy wyrażen, które w kulturze autochtonów odnoszą się do zobowiązania bycia mężem i żoną¹⁵; nawet może być ważny związek zawarty bez słów, ale którego społeczny odbiór i zwyczaj uznawał za porozumienie małżeńskie¹⁶.

Uogólniając, można powiedzieć, że analiza różnych sposobów zawarcia małżeństwa między nie ochrzczonymi Nowego Świata pozwalała stwierdzić istnienie u nich prawdziwego małżeństwa. I chociaż wszystkie te sposoby nie zasługują na tę samą ocenę, z perspektywy prawa naturalnego, można powiedzieć, że niektóre z nich zawierają elementy niezbędne do uznania istnienia konsensu wewnętrznego wyrażanego na zewnątrz przez osoby uprawnione do zawarcia małżeństwa¹⁷.

Jednak problem komplikował się, gdy istniało podejrzenie wystąpienia przeszkód małżeńskich, praktyki oddalania współmałżonka i poligamii¹⁸.

2. Przeszkody małżeńskie i ich wpływ na ocenę ważności małżeństwa autochtonów

Ważność małżeństwa Indian podważano między innymi dlatego, że dosyć rozpowszechnionym wśród nich zwyczajem była endogamia. Małżeństwo między krewnymi było mocno zakorzenione w Imperium Inków¹⁹. Ta okoliczność - tak jak i inne - zaowocuje głęboką refleksją na temat zasięgu ustawodawstwa

¹⁴A. de la Vera Cruz, *Speculum coniugorum cum appendice*, Mediolani 1599, 2. Na temat pism tego autora można skonsultować książkę E. J. Burrusa, *The Writings of Alonso de la Vera Cruz*, t. 1-5, Rome 1968. Na temat dzieła *Speculum coniugorum* zob. artykuł E. Tejero, *El matrimonio de indios en Nueva España*, w: J. I. Sarañaya-Tiñeo, A. M. Paños, M. Lluich Baixauli, M. P. Ferrer (ed.), *Evangelización y teología en América (siglo XVI)*, vol. 2, Pamplona 1990, 1293-1308. Dzieło Alonso de la Vera Cruz było studiowane i wykorzystane przez ewangelizatorów „que tropezaban con graves dificultades para resolver los intrincados casos que a cada paso se ofrecían en las cuestiones relativas al matrimonio de los indios”. J. García Icazbalceta, *Bibliografía maxicana del siglo XVI*, México 1954, 145; zob. również E. Tejero, *El matrimonio de indios...*, 1293-1294.

¹⁵Na przykład: „Yo tejeré tus vestidos, tu cultivaras para mí la tierra” („Ja będę tknęła twoje odzienie, a ty będziesz dla mnie uprawiał ziemię”) albo „Yo te recibí como mujer” („Przyjąłem cię jako małżonkę”). A. de la Vera Cruz, *Speculum...*, 176-177).

¹⁶Umowa ustna między rodzicami małżonków albo jeżeli rodzice kobiety oddawali ją mężczyźnie. W tym drugim wypadku Alonso de la Vera Cruz wymaga wzajemnego afektu małżeńskiego, zob. A. de la Vera Cruz, *Speculum...*, 176 i 181.

¹⁷Zob. Tamże, 182. E. También Ramos Garrido, *Matrimonio de indios y legislación canónica ante el descubrimiento de América*, „Revista Española de Derecho Canónico” 53 (1996), szczeg. s. 670-673.

¹⁸Zob. F. R. Añezar Gil, *La Introducción...*, 19.

¹⁹„Los reyes Incas desde el primero de los tuvieron por ley, y costumbre muy guardada, que el heredero del reino casase con su hermana mayor, legítima de padre y madre, y ésta era su legítima mujer. El primogénito destes dos hermanos era el legítimo heredero del reino (...). Si el príncipe no había hijos en la primera hermana, casaba con la segunda y tercera hasta tenerlos (...).” F. De Armas Medina, *Cristianización de Perú (1532-1600)*, Sevilla 1953, 309; D. Rípodas Ardañaz, *El matrimonio en Indias. Realidad social y regulación jurídica*, Buenos Aires 1977, 175; Garcilaso de la Vega, J. Ortega, *La utopía incaica*, Estella 1986, 64-65; F. R. Añezar Gil, *El impedimento matrimonial de parentesco por consanguinidad en los concilios y sinodos indios (s. XVI)*, w: *Evangelización...*, vol. 1, szczeg. s. 452-457.

kościelnego i dostosuje się do nowych warunków poprzez zredukowanie niektórych stopni pokrewieństwa zabraniających zawarcie małżeństwa²⁰. Zauważmy w tym miejscu, że zanim dotarły decyzje Stolicy Świętej w tej kwestii, niektórzy kanoniści Nowego Świata problem interpretowali szeroko, uważając za nieważne tylko małżeństwa zawarte między rodzicami a dziećmi, wszystkie inne zaś, włącznie z małżeństwem między rodzeństwem, uważali za ważne²¹.

3. Małżeństwa poligamiczne i praktyka oddalania współmałżonka

Innym zwyczajem głęboko zakorzenionym wśród ludów Ameryki (jak również na Dalekim Wschodzie), który przysporzył misjonarzom wielu problemów, była poligamia symultaniczna lub sukcesywna wynikająca z łatwości, z jaką można było oddalić współmałżonka²². Ten fakt również dał niektórym podstawy do stwierdzenia, że Indianom nieznane było prawdziwe małżeństwo²³, a nawet jeżeli założyłoby się jego ważność lub ją domniemywano, było bardzo trudne lub w ogóle niemożliwe ustalenie, która z żon była tą prawdziwą spośród tych, które miał poligamista przed swoim nawróceniem. Oprócz tego byłoby zbyt dużą ofiarą, uniemożliwiającą masowe nawrócenia, wymaganie od niego przy przyjmowaniu wiary powrotu do kobiety, którą bardzo dawno oddalił albo aby pozostał

²⁰ Zob. F. R. A z η a r G i l, *La Introducción*.4].

²¹ Zob. J. F o c h e r, *Itinerarium Catholicum proficiscentium ad infideles convertendos*, edycja z wprowadzeniem i przypisami P. A. E g u i l u z, Madrid 1960, cz. 2, rozdz. 7, 182–186; A. de la V e r a C r u z, *Speculum...*, cz. 2, art. 22–27, s. 243–259.

²² Z Japonii pisał P. Valignano: „Y no sé cómo se pueda por agora en Japón publicar esta doctrina: que los gentiles no pueden dejar sus primeras mujeres por ningún caso para casar con otras, y que casando con las segundas no quedan casados, y haciéndose cristianos han de volver a sus primeras mujeres. Pues la publicación de esta doctrina no puede aprovechar nada, mas es una total destrucción y impedimento de se promulgar y recibir nuestra santa ley, y nos haríamos sobremodo odiosos a los gentiles, porque aun decir que los cristianos, no pueden dejar nunca sus mujeres para casar con otras es sin duda el mayor impedimento que hallamos en Japón para ser nuestra santa fe recibida”. J. L ó p e z G a y, *El matrimonio de los japoneses*, Roma 1964, 166–167). Na Filipinach była podobna sytuacja (por. G. D o m i η i c i, *La dissoluzione del matrimonio di due non battezzati. Studio storico-dottrinale sulla base di alcuni documenti inediti del secolo XVI*, Roma 1971, 178).

²³ Sytuację w Meksyku oddaje J. De M e η d i e t a, *Historia...*, 180–181, rozdział 47: „Como quiera que sea, con este motivo de que entre aquellos no se supo que oviese legítimo matrimonio, y ver que muchos de estos tenían muchas mujeres, pensaron algunos (y así lo afirmaban y tenían) que entre estas gentes no había matrimonio; en tanto grado, que como cosa de burla y risa tenían preguntar si usaban de matrimonio legítimo (...). Por otra parte se hallaba que el común de la gente vulgar y pobre no tenían ni habían tomado sino sola una mujer, y muchos había que moraban juntos treinta y cuarenta y cincuenta y más años haciendo vida maridable, como quien había contraído verdadero y legítimo matrimonio, y esto daba claro indicio de que lo había entre ellos, sino que los señores y principales, como poderosos, excederían los límites del uso matrimonial, tomando después otras, las que se les antojaba. (...) Mas venido a examinar uno de estos, eran tantos los impedimentos y embarazos que se iban descubriendo, que no bastara la ciencia del abad Panormitano para desmarañar y desenredar las tramas y madejas que se hallaban trabadas”. Cytują go również: J. L. L a z c a n o E s c o l á, *Potestad del Papa en la disolución del matrimonio de infieles*, Madrid 1945, 35; U. N a v a r r e t e, *Privilegio...*, 255. Inne prace na temat małżeństwa w Ameryce zob. P. C a s t a ñ e d a D e l g a d o, *El matrimonio legítimo de los indios y su canonización*, „Anuario de Estudios Americanos” 31 (1974) 157–188; C. S e c o C a r o, *Derecho Canónico particular referente al matrimonio en Indias*, „Anuario de Estudios Americanos” 15 (1958) 1–112 ze wskazaną tam bibliografią.

z tą, którą uważano za prawdziwą spośród tych, które posiadał, a co do której nie żywił żadnego uczucia²⁴.

II. ROZWIĄZANIA PRZYJĘTE PRZEZ KOŚCIÓŁ WOBEC NOWEJ SYTUACJI PASTORALNEJ

1. Bulla *Altitud* (1537) Pawła III (1534-1549)

Po napisaniu listu przez biskupa Tlaxcali w roku 1535, adresowanego do papieża w obronie Indian, został wysłany do Rzymu dominikanin, ojciec Bernardino Minaya, który uzyskał od Pawła III bullę *Altitudo*²⁵. Jest ona pierwszym oficjalnym dokumentem, zawierającym jedną część odnoszącą się do małżeństwa nie ochrzczonych²⁶. Ogólnie biorąc, uznaje się tam jako ważne małżeństwa zawierane przez autochtonów. Rozwiązania proponowane przez Pawła III szły w dwóch kierunkach. W pierwszym, nawiązującym do przeszkody pokrewieństwa, papież przyzwala na małżeństwo Indian związanych trzecim i czwartym stopniem pokrewieństwa i powinowactwa²⁷, i w ten sposób kończy zarówno z niedomówieniami i wątpliwościami, które wynikły na ten temat, jak i ujednoczonym praktykę, której trzymali się ewangelizatorzy²⁸.

Drugie rozwiązanie odnoszące się do węzła małżeńskiego obejmowało dwa przypadki:

1. Jeżeli Indianin pamiętał, która z kobiet była jego pierwszą żoną, powinien zostawić inne i połączyć się z nią²⁹. Jak widać, papież ściśle stosuje zasady ustanowione w dekretach *Gaudemus* (1201) i *Quanto te* (1199) Innocentego III³⁰.

²⁴ „Dejar las muchas mujeres fue lo que más sintieron diciendo que tenían pocos hijos en sendas, y así habría menos gente, y que hacían injuria a las que tenían pues se amaban mucho, y que no querían atarse con una para siempre si fuese fea o estéril, y que les mandaban lo que ellos no hacían, pues cada cristiano tenía cuantas quería, y que fuese los de las mujeres como lo de los ídolos que ya que les quitaban unas imágenes, les daban otras”. López de Gomara, *Conquista de Méjico*, Madrid 1931, 449 nn.; Toribio de Motolinía, *Historia de los Indios de Nueva España*, Madrid 1985, 247. Byli i tacy autorzy, którzy skłaniali się ku ukrywaniu prawdziwej doktryny Kościoła co do małżeństwa, pozostawiając neofitów w dobrej wierze (!): „(...) Se dijo y dio por consejo, que el que se quisiese casar fuese persuadido que tomase la primera mujer, mas que no fuese *compelido*”. J. De Meñdieta, *Historia...*, 181; J. L. Lázcano Escolá, *Potestad...*, 69; U. Navarrete, *Privilegio...*, 258.

²⁵ Zob. J. L. Lázcano Escolá, *Potestad...*, 70-71.

²⁶ P a u l u s III, *Altitudo*: „Sane cum sicut, non sine grandi et spirituali mentis nostrae laetitia, accepimus, plures incolæ occidentalis et meridionalis Indiæ”. *America Pontificia...*, vol. 2, 362; również P. Gasparri (ed.), *Codicis Iuris Canonici Fontes*, vol. 1, Romae 1923, 141.

²⁷ „Ac eis concedimus, ut coniuncti etiam in tertio gradu tam consanguinitatis, quam affinitatis, non excludantur a matrimoniis contrahendis, donec huic Sanctas Sedi super hoc aliud visum fuerit statuendum”. *America Pontificia...*, vol. 1, 363; *Codicis...*, 141.

²⁸ Zob. F. R. A ζ η ρ G i \, *La Introducción*. 43.

²⁹ P a u l u s III, *Altitudo*: „(...) Qui vero recordantur, quam primo acceperint, aliis dimissis, eam retineant”. *America Pontificia...*, vol. 1, 363; *Codicis...*, 141.

³⁰ Papież ten jako pierwszy dokonuje systematyzacji „rady św. Pawła” (1 Kor 7,15). Dopuszcza w trzech przypadkach rozwiązanie małżeństwa nie ochrzczonych, kiedy jeden z nich przyjmuje chrzest: a) jeżeli nie ochrzczony nie chce mieszkać z chrześcijaninem, b) nie ochrzczony chce mieszkać z chrześcijaninem, ale z tzw. obrazą Stwórcy (*contumelia Creatoris*), c) nie ochrzczony chce mieszkać z chrześcijaninem, jednak nakłaniając go do grzechu śmiertelnego - co właściwie stanowi część poprzedniego przypadku, zob. H. Denzinger (ed.), *Enchiridion symbolorum*, ed. 29, Friburgi Brig. - Barcinone 1953, 187-188. Od momentu tej systematyzacji, naszym zda-

Chociaż by nie wiadomo jak trudne było dla neofity pozostanie przy pierwszej kobiecie i tylko przy niej, musiał to zrobić³¹.

2. Jeżeli Indianin nie pamiętał, która z kobiet była jego pierwszą żoną, mógł zatrzymać jedną z tych, które posiadał³². Łaska przyznana przez papieża ma tutaj dosyć ograniczony zasięg. Dotyczy tylko przypadku niemożności ustalenia, która z kobiet nawróconego poligamisty była jego pierwszą żoną. Nie rozpatruje się innych możliwości, jakimi byłoby na przykład to, iż uczucie małżeńskie skierowane jest nie ku pierwszej żonie, a ku innej³³; albo co uczynić z Indianinem, który w momencie nawrócenia miał tylko jedną żonę, ale który wcześniej oddał kilka innych. W tym ostatnim przypadku przyjęto, że Indianin mógł zatrzymać tę, którą aktualnie posiadał, chociaż nie była ona pierwszą żoną³⁴. Również synody partykularne rozszerzały albo uściślały prawo nadane przez Pawła III. Postanowiono na przykład, że jeżeli nie można było ustalić, która z kobiet była pierwszą żoną, nawrócony Indianin poligamista, mógł poślubić którąkolwiek z posiadanych żon albo zupełnie inną, byleby ta przyjęła chrzest³⁵.

2. Konstytucja *Romani Pontificis* (1571) św. Piusa V (1566-1572)

Zastosowanie bulli *Altitudo* Pawła III do nawróconych poligamistów wykreowało wiele niejasnych sytuacji. Jednym z problemów, który bardziej niepokoił misjonarzy, był przypadek, kiedy to neofita chciał zawrzeć małżeństwo z kobietą, która również zamierzała się ochrzcić, ale nie była pierwszą z jego żon. Nie było rzadkością, iż pozwalano na drugie małżeństwo z chrześcijanką bez wykonania interpelacji³⁶, a później pierwsza żona nawracała się, stwarzając w ten sposób wątpliwość, które z dwóch małżeństw uznać za ważne. Zastniały też przy-

niem, można mówić o prawnym utrwaleniu się, znanej i funkcjonującej do dziś, instytucji przywileju Pawłowego, zob. kan. 1143-1147KPK 1983.

³¹ Zob. U. Navarrete, *Privilegio...*, 260. Ta „trudność” wywołała wiele nadużyć: czasem Indianin kłamał co do tego, która kobieta była jego pierwszą żoną, innym razem twierdził, że w ogóle nie pamięta, która nią była, mając zamiar pozostać przy najbardziej mu odpowiadającej; albo czasem okazywało się po zawarciu ślubu, że poślubiona kobieta nie była pierwszą, przez co trzeba było deklorować małżeństwo nieważnym; zdarzało się też, że Indianin nie chciał żyć z tą kobietą (pierwszą żoną), która mu została zwrócona i nadal pozostawał przy tej, którą sam wybrał. Zob. R. Ricard, *La Conquista...*, 235-237; D. Ripodas Ardanaz, *El matrimonio...*, 125-128.

³² P a u l u s III, *Altitudo*: „Super eorum vero matrimoniiis hoc observandum decernimus, ut qui ante conversionem plures iuxta illorum morem habebant uxores, et non recordantur, quam primo acceperint, conversi ad fidem, unam ex illis accipiant, quam voluerint; et cum ea matrimonium contrahant per verba de praesenti, ut moris est”. *America Pontificia...*, vol. 1, 363; *Codicis...*, 141.

³³ Zob. U. Navarrete, *Privilegio...*, 260.

³⁴ Zob. R. Ricard, *La Conquista...*, 235.

³⁵ To rozwiązanie jest podobne do tego, które dał papież, św. Pius V w roku 1571. Zob. R. Vargas Ugarte (ed.), *Concilios Limenses (1551-1772)*, t. 1, Lima 1951; Concilio I (1551-52), constitución 15, 15-16; i Concilio II, (1567-68), sumario n. 37, 245; J. Greco, *Le pouvoir du Souverain Pontife à l'égard des infidèles*, Rome 1967, 25-27.

³⁶ Praktyka interpelacji była i do dzisiaj jest wymagana w przywileju Pawłowym. W obecnym kształcie polega ona na zapytaniu strony nie ochrzczonej, czy i ona chciałaby przyjąć chrzest, albo czy przynajmniej chciałaby zgodnie mieszkać ze stroną ochrzczoneą, bez obrazu Stwórcy, zob. kan. 1144-1146KPK 1983.

padki, że nie można było ustalić, która kobieta była pierwszą żoną, ponieważ mężczyzna w tym samym dniu poślubił kilka kobiet³⁷.

Już w roku 1540 te trudności przynagliły biskupów Nowej Hiszpanii do napisania listu do króla, aby ten poprosił papieża o wydanie nowych instrukcji. Jednak ta prośba nie odniosła skutku. Trzeba było czekać aż do roku 1571, kiedy to papież Pius V wydał konstytucję *Romani Pontificis*³⁸.

Pomijając wątpliwości co do motywów, które skłoniły papieża do napisania tej konstytucji i co do adresatów tego dokumentu³⁹, zauważamy, że *Romani Pontificis*, być może, była nieco spóźnioną odpowiedzią na pastoralne potrzeby Nowego Świata. Próbowała raczej uspokoić sumienia biskupów i misjonarzy, którzy przyzwalali poligamistom na zawarcie małżeństwa w przypadkach nie będących w zgodzie z wcześniejszą konstytucją Pawła III⁴⁰. Papież Pius V miał zamiar rozwiązać wszelkie wątpliwości powstałe w wyniku interpretacji tekstu bulli *Altitudo* i zatwierdzić nowatorską, w relacji do średniowiecznej interpretacji «rady Pawłowej», praktykę niektórych synodów partykularnych⁴¹. Wspomniana konstytucja mówi tylko na temat małżeństwa. Jej podstawowe założenia są następujące:

1. Papież wychodzi od nakreślenia sytuacji na terenach misyjnych mówiąc, że autochtoni żyjący bez chrztu często mają wiele żon, które jeżeli chcą, oddalają nawet z błahych przyczyn⁴².

2. Nawiązuje do praktyki synodów, która wydawała się nie posiadać podstaw w kanonistyce średniowiecznej. Jest świadom, że pozwala się Indianom, którzy przyjmują chrzest, aby pozostali z tą kobietą, która razem z nimi została ochrzczona⁴³.

³⁷Zob. U. Navarrete, *El privilegio...*, 262-263; J. López Gay, *El matrimonio...*, 23-79 (sytuacja na Dalekim Wschodzie); J. Greco, *Le pouvoir...*, 27-36.

³⁸Na temat tej konstytucji jest wiele pozycji, zob. L. Lopez egi, *La constitución „Romani Pontificis” de San Pio V, del 2 de agosto de 1571*, „Estudios Eclesiásticos” 16 (1942) 487-511; G. Oesterle, *Die Konstitution Pius V „Romani Pontificis” von 2.8.1571 in ihrer praktischen Anwendung in der Missionen*, „Zeitschrift für Missionswissenschaft” 4 (1957) 145-154; P. Rayana Puthota, *De constitutione S. Pii Papae V „Romani Pontificis”, 3 Augusti 1571*, Neapoli 1958, wcześniej publikowany w: „Periodica” 27 (1938) 295-331; 28 (1939) 25-52. 112-134. 190-209; J. De Reeper, *The Constitutio Piana, a Hidden Treasure in canon 1125*, „The Jurist” 12 (1952) 417-440; J. D. Hanioti, *The „Constitutio Piana” and India’s Induit*, w: tamże, 441 - 443; L. Van de Berg, *De infidelium polygamorum conversione. Documenta Romana circa S. Pii Pp. V constitutionem „Romani Pontificis”*, Maastricht 1951; również jako studium wstępne zob. J. Wiccki, *Einige Documente zur Vorgeschichte der Konstitution Pius V „Romani Pontificis” (2. Aug. 1571)*, „Archivum Historicum Societatis Jesu” 26 (1957) 212-217.

³⁹Niektórzy autorzy utrzymują, że został wydany na prośbę Kościoła z Limy lub innych Kościołów amerykańskich, zob. L. Lopez egi, *La constitución...*, 488 η; D. Ripodas Ardanaz, *El matrimonio...*, 132. Inni autorzy szukają jego źródeł w sytuacji Kościołów na Dalekim Wschodzie, zob. J. Wiccki, *Einige Documente...*, 213; jeszcze inni ograniczają się do cytowania różnych opinii, mówiąc, że dokument był skierowany do ziem zajmowanych generalnie przez Hiszpanów, zob. J. L. Lazaño Escolá, *Polestad...*, 82-83; wg Greco był wydany dla wszystkich terytoriów, niezależnie od tego, do którego konkretnie Kościoła partykularnego został przesłany, zob. J. Greco, *Le pouvoir...*, 38 i P. Rayana Puthota, *De constitutione...*, 13.

⁴⁰Zob. U. Navarrete, *Privilegio...*, 263.

⁴¹Zob. F. R. AζηarGili, *El matrimonio...*, 36.

⁴²Pius V, *Romani Pontificis*: „Cum itaque, sicut accepimus, Indis in sua infidelitate manentibus plures permittantur uxores, quas ipsi etiam levissimis de causis repudiant (...). *America Pontificia...*, vol. 2, 894.

⁴³„(...) Hinc factum est quod recipientibus Baptismum permissum sit permanere cum ea uxore, quaę simul cum marito baptizata existit (...). Tamże, 894.

3. Problemem, który pojawiał się, było to, czy takie nowe małżeństwo było ważne, gdyż kobieta ta najczęściej nie była pierwszą i według prawa, legalną żoną. Stąd szafarze i biskupi, wątpiąc w ważność takiego związku, mieli wielkie wyrzuty. A z drugiej strony było bardzo trudno oddzielić Indianina od kobiety, z którą razem przyjął chrzest. Te wątpliwości pojawiły się z powodu zastosowania do sytuacji na nowo odkrytych ziemiach zasad zawartych w dekretale *Gaudemus*⁴⁴.

4. Papież, na mocy pełni władzy apostołskiej, pozwala indianom już ochrzczonym i tym, którzy w przyszłości przyjmą chrzest, aby mogli pozostać z tą żoną, która razem z nimi się ochrzci, oddalając inne. Potwierdza jednocześnie, że takie małżeństwo jest ważne wobec prawa⁴⁵.

Mając na uwadze nagłą potrzebę znalezienia rozwiązania trudnej sytuacji, a które to rozwiązanie wreszcie dotarło wraz z konstytucją Piusa V, dziwi, że jej postanowienia, za wyjątkiem zbioru zatytułowanego *Sumario de algunos privilegios y facultades concedidas para las Indias por diversos Sumos Pontífices*⁴⁶ - nie pojawiły się wśród tekstów synodów, które odbyły się później na ziemiach Nowego Świata⁴⁷. Również autorzy komentarzy nie poświęcili większej uwagi temu tekstowi, co więcej, wielu nie wiedziało o istnieniu tegoż dokumentu albo miało o nim bardzo pobieżne informacje. Przyczyny takiej sytuacji są różne. Analizując pisma autorów tamtej epoki, łatwo stwierdzić, iż wyłaniają się trzy nurty co do całościowego przyjęcia tego dokumentu: jedni redukują rozwiązanie dane przez Piusa V do przywileju Pawłowego, inni do przywileju Pawła III, jeszcze inni wiążą go jedynie z dyspensą od interpelowania nie ochrzczonego małżonka⁴⁸. Motywem wyrażania takich opinii jest to, że autorzy bazują na ówczesnie obowiązującym w tej kwestii prawie - co skądinąd jest czymś naturalnym - reprezentowanym poprzez interpretację «rady Pawłowej», której dokonał Innocenty III. Prawodawstwo partykularne z XVI w. posiadało przesłanki średniowieczne i według nich interpretowało nowatorskie rozwiązanie Piusa V⁴⁹.

3. K o n s t y t u c j a *Populis* (1585) Grzegorza XIII (1572–1585)

Kiedy zakończył się czas odkryć i utwierdził się porządek polityczny w Nowym Świecie, zaczęły się tworzyć struktury społeczno-ekonomiczne nie respektujące praw człowieka. Mimo wysiłków czynionych przez Kościół i przez kró-

⁴⁴ „(...) Et quia sæpenumero contingit illam non esse primam coniugem, unde tam Ministri quam Episcopi gravissimis scrupulis torquentur, existimantes illud non esse verum matrimonium; sed quia durissimum esset separare eos ab uxoribus, cum quibus ipsi Indi baptismum susceperunt, maxime quia difficillimum foret primam coniugem reperire (...)”. Tamże.

⁴⁵ „(...) Ac apostolicæ potestatis plenitudine, ut Indi, sic ut præmittitur baptizati, et in futurum baptizandi, cum uxore, quæ cum ipsis fuerit baptizata et baptizabitur, remanere valeant, tamquam cum legitima uxore, aliis dimissis, apostolica auctoritate, tenore præsentium, declaramus, matrimoniumque huiusmodi inter eos legitime consistere (...)”. Tamże, 895.

⁴⁶ Został opublikowany przez III Synod prowincjalny z Limy, zob. J. G. Durán Jáuregui, *El Catecismo del III Concilio Provincial de Lima y sus complementos pastorales (1584-1585)*, Buenos Aires 1982, 485–487; *Monumenta Catechetica Hispanoamericana*, vol. 2, Buenos Aires 1990, 591–592.

⁴⁷ Zob. F. R. A ζ η a r G i l, *La Introducción...*, 72.

⁴⁸ Zob. D. R í p o d a s A r d a ñ a z, *El matrimonio...*, 134–143.

⁴⁹ Zob. F. R. A ζ η a r G i l, *La Introducción...*, 72–73.

łów Hiszpanii i Portugalii, brano w niewolę ludzi w Angolii, Etiopii, Gwinei i innych rejonów Afryki i transportowano ich do Ameryki, bez brania pod uwagę ich sytuacji rodzinnej. Oprócz Murzynów wywożonych z Afryki w takiej samej sytuacji znajdowali się Indianie porywani przez Hiszpanów i Portugalczków. Wielu niewolników, którzy żyli w związkach małżeńskich, zostawało definitywnie odseparowanych od swych współmałżonków. Większość z nich nie była ochrzczona, ale zdolna do przyjęcia przesłania ewangelii⁵⁰; jednak problem ich sytuacji małżeńskiej stanowił poważną trudność w konwersji i dla późniejszego życia chrześcijańskiego⁵¹.

Ten społeczny fenomen deportacji i niewolnictwa sprawił, że synody stanęły przed nowym problemem zastosowania przywileju Pawiowego. Powstało pytanie: co zrobić z interpelowaniem nie ochrzczonego małżonka? Interpelacje uważano za konieczny sposób sprawdzenia, jakie są intencje małżonka, który nadal był nie ochrzczony⁵². Nie wiadano również, jak przebiegało życie religijne drugiego małżonka, który ze swej strony, już po separacji, mógł stać się chrześcijaninem, przez co małżeństwo naturalne stawało się *ratum* i nie można było zastosować przywileju Pawłowego⁵³.

Wobec takiej sytuacji jezuici poprosili papieża o nową interwencję. Grzegorz XIII w roku 1585 wydał konstytucję *Populis*⁵⁴, którą zarządził nowemu problemowi. Zawartość dokumentu streszczamy w czterech punktach:

1. We wstępie papież mówi o wolności zawarcia małżeństwa i stwierdza, że wypada być wyrozumiałym dla ludów i narodów dopiero co nawróconych na wiarę katolicką z błędu niewiary. Motywem dla takiej wyrozumiałości jest to, iż

⁵⁰ Odnajdujemy dobre studia historyczne z tej epoki w: P. L o z a η o, *Historia de la Compañía de Jesús en la Provincia del Paraguay*, Madrid 1754, 693 nn.: „En las Armazones, que frecuentemente aportaban à Cartagena, con la poca segura mercancia de Esclavos, que se conducían de Angola, Guinea, y otras Costas de Africa, llegaban apestados, ò dolientes de otras enfermedades asquerosas, porque la incomodidad horrorosa, que padecen en la navegación, entre ascos, è immundicias, los pàra miserables, y de estos morían no pocos al tomar puerto; y lo mas lastimoso à la piedad, y zelo Catholico, que morían en su infidelidad con nombre de Christianos, porque aunque los bautizaban al sacarlos de los Puertos de Africa, pero les faltaba introduccion, ni avian hecho concepto del Bautismo, ni de los Mysterios de la Fè, que bozales ellos, no avian entendido, etc.". Również P. P a s t e l l s, *Historia de la Compañía de Jesús en la Provincia del Paraguay*, Madrid 19)2, vol. 1, 293: „(...) Que los negros esclavos traídos de Angola, Congo, Guinea y otras costas de África tuvieran párrocos propios, porque, siendo copiosísimo su número en el Perú, no parece justo los dejasen sin pastor propio que les enseñase los misterios sagrados".

⁵¹ J. L. L a z c a η o E s c o l á, *Potestad...*, 85-88; U. N a v a r r e t e, *Privilegio...*, 268-269; D. R í p o d a s A r d a η a z, *El matrimonio...*, 204.

⁵² D i o n i s i o d e S a n c t i s, *Catecismo o suma breve*, Cartagena de Indias 1576, p. 2^a, cap. 3, nn. 255-257: „(...) Por este paso se irá (aplicando el privilegio paulino) con los cautivos blancos y negros si son casados en sus tierras, que aunque se conviertan no se pueden casar hasta saber de la muerte de sus mujeres, aunque sean mozos y digan que no se pueden contener, porque ésta será ocasión tomada y no dada, que Dios no mandó cosa imposible, y el matrimonio no se disuelve sino es por la muerte del uno, según dice el Apóstol, y los casos ya dichos que equivalen la muerte. Y como en esto entrevenga perjuicio de tercero, que es de la mujer, si por ventura vive y no se puede saber si se quiere convertir o no, como está dicho en el *cuarto presupuesto*, no se puede casar hasta que de esto se tenga razón". J. G. D u r á n, *Monumenta...*, 603-604.

⁵³ „Hay aquí no pocos hombres de condición servil, a quienes el pueblo llama negros, que abandonaron sus propias mujeres en la infidelidad e ignoran ahora por completo qué les haya podido ocurrir: si han muerto **ya**, o han contraído con otro o han sido bautizadas allí". J. F o c h e r, *Itinerarium...*, p. 2, cap. 11, 243 nn.

⁵⁴ Zob. J. L. L a z c a n o E s c o l á, *Potestad...*, 89. Ten autor dokonał krytycznej edycji dokumentu, zob. tamże, 112-114.

brak nawyku przestrzegania wstrzemięźliwości może spowodować u nawróconych mniejszą ochotę do wytrwania w wierze, a co gorsza, może zniechęcić innych do jej przyjęcia⁵⁵. Mamy tutaj do czynienia z odwołaniem się do bardzo ważnej z punktu widzenia tak prawnego, jak i pastoralnego, zasady *favor fidei*⁵⁶.

2. W dalszym ciągu papież nakreśla sytuację nie ochrzczonych obojga płci deportowanych z Angolii, Etiopii, Brazylii i z innych regionów Nowego Świata, którzy zostają odseparowani od swoich współmałżonków. Jeżeli jeden z nich, to znaczy ten, który pozostaje w miejscu swego zamieszkania, lub ten, który jest deportowany, nawraca się, zakładając wielką odległość między nimi albo niewiedzę co do tego, z jakich regionów zostali przywiezieni - nie można zapytać drugiego, czy chce żyć z nim bez *contumelia Creatoris*⁵⁷.

W tym fragmencie przewija się myśl, że cała trudność w rozwiązaniu problemu w tych przypadkach zależy od interpelacji wymaganych w przywileju Pawłowym. Nie rozważa się możliwości nawrócenia się obydwu stron, kiedy to małżeństwo naturalne uzyskałoby znaczenie sakramentalne. Jednak nie zakłada to żadnej trudności teoretycznej, mając na uwadze władzę papieża do rozwiązania małżeństwa nieskonsumowanego⁵⁸.

3. Grzegorz XIII potwierdza, że małżeństwa zawarte przez nie ochrzczonych są prawdziwe, ale nie tak trwałe, aby nie mogły być rozwiązane, gdy zachodziłaby taka konieczność⁵⁹. W dalszym ciągu, z ojcowskim zrozumieniem, wychodzi na przeciw słabości ludzkiej (trudność albo niemożność zachowania wstrzemięźliwości, zbyt duże wyrzeczenie w wymaganiu definitywnego zrezygnowania z zawarcia małżeństwa, a co za tym idzie, poważne utrudnienie w wytrwaniu w wierze) i przystępuje do udzielenia łaski. Papież na mocy pełnej władzy apostołskiej udziela wszystkim ordynariuszom, proboszczom i innym kapłanom Towarzystwa Jezusowego, zatwierdzonym przez swoich przełożonych do spowiadania, władzy dyspensowania wiernych obojga płci, którzy zawarli małżeństwo przed przyjęciem chrztu, a potem się nawrócili, aby którykolwiek z nich, niezależnie od tego, czy jego współmałżonek żyje i bez pytania o jego zgodę albo oczekiwania na jego odpowiedź, mógł w sposób uroczysty, wobec Kościoła zawrzeć małżeństwo z innym wiernym, chociażby ten ostatni był innego rytu⁶⁰.

⁵⁵ Gregorius XIII, *Populis*: „Populis ac nationibus nuper ex gentilitatis errore ad fidem Catholicam conversis expedit indulgere circa libertatem contrahendi matrimonia, ne homines, continentiae servandae minime assueti, propterea minus libenter in fide persistent et alii illorum exemplum ab eius perceptione deterreantur”. *America Pontificia...*, vol. 2, 1229.

⁵⁶ Zob. U. Navarrete, *Privilegio...*272.

⁵⁷ Gregorius XIII, *Populis*: „Quoniam igitur saepe contingit multos utriusque sed praecipue virilis sexus infideles, post contracta gentili ritu matrimonia, ex Angola, Aethiopia, Brasilia et alijs Indicis regionibus, ab hostibus captos, a patriis finibus et proprijs coniugibus in remotissimas regiones exterminari, adeo ut tam ipsi captivi, quam qui in patria remanent, si postea ad fidem convertantur, coniuges infideles tam longo locorum intervallo disiunctos an sine contumelia Creatoris secum cohabitare velint, moneri, ut par est, nequeant, vel quia interdum ad hostiles et barbaras provincias ne nuntiis quidem accessus patet, vel quia ignorent prorsus in quas regiones fuerunt transvecti, vel quia ipsa itineris longitudo magnam afferat difficultatem (...)”. Dz. cyt., 1229.

⁵⁸ Zob. U. Navarrete, *Privilegio...*273-274.

⁵⁹ Cytat jest prawie literalnie zaczerpnięty z dekretu Innocentego III *Quanto te*, X. 4, 19, 7.

⁶⁰ Gregorius XIII, *Populis*: „Nos, attendentes huiusmodi connubia inter infideles contracta, vera quidem, non tamen adeo rata censerit, ut necessitate suadente dissolvi non possint, talium gentium infirmitatem paterna pietate miserati, universis et singulis dictorum locorum Ordinariis et parochis, et presbyteris Societatis Iesu ad confessiones audiendas ab eiusdem Societatis Superioribus approbatis et ad dictas regiones pro tempore missis vel in illis admissis, plenam

Według Navarrete, odnajdujemy tutaj teologiczny fundament udzielonej łaski, zaczerpnięty z obiektywnej rozerwalności małżeństwa nie ochrzczonych. Nie ma bezpośredniego nawiązania do władzy papieskiej pozwalającej rozwiązać węzeł, ale ten faktor, implicite wypływa z faktu, że papież *plena auctoritate apostolica* udziela władzy dyspensowania z interpelacji. Wspomniana władza zostaje udzielona biskupom, proboszczom i spowiednikom jezuickim. W dokumentach Pawła III i Piusa V bezpośrednimi adresatami papieskiej łaski byli neofici. Grzegorz XIII wprost nie ustanawia nowego prawa wiernych, lecz udziela władzy, aby ci mogli być zdyspensowani w przypadkach i miejscach wskazanych w konstytucji⁶¹.

4. I wreszcie, papież stwierdza, że drugie małżeństwo dopełnione jest ważne i nienaruszalne, jak i potomstwo, które się z niego zrodzi, zawsze gdy wiadomo, chociażby w wyniku postępowania pozasądowego i uproszczonego, że nieobecny współmałżonek nie może być interpelowany zgodnie z prawem, a gdyby nawet był, nie wyraził swojego zamiaru w czasie wyznaczonym w samej interpelacji. Chociażby udało się potem sprawdzić, że pierwszy współmałżonek nie mógł wyrazić swojego zamiaru ze słusznej przyczyny i również przyjął chrzest w czasie, gdy zawierano drugie małżeństwo, to ten ostatni związek jest ważny⁶².

Wydaje się, że łaska udzielona przez Grzegorza XIII posiada tę samą zawartość co konstytucja Piusa V, ponieważ w tej ostatniej - bardziej rygorystycznej - skorzystanie z przywileju jest uzależnione od niemożności odnalezienia pierwszej żony, aby ją interpelować. Jednak mając na uwadze inne podłoże duszpasterskie, do którego nawiązują oba dokumenty, konstytucja *Populis* ma zawartość różną od przywileju Piusa V i dlatego zakłada rozszerzenie o nowe przypadki wykonywanie władzy Kościoła w zakresie rozwiązania małżeństwa nie ochrzczonych⁶³.

4. „Przywilej Pawłowy” i jego zastosowanie na terytoriach misyjnych Ameryki

Typowym przypadkiem, w którym miał zastosowanie «przywilej Pawłowy», było małżeństwo dwóch nie ochrzczonych, z których jeden przyjmował chrzest. Synody partykularne rozróżniały wtedy między dwiema sytuacjami:

1. Kiedy pożycie małżeńskie stawało się niemożliwe, ponieważ małżonek nie ochrzczony ani nie chciał przyjąć chrztu ani nie chciał kontynuować pożycia z chrześcijaninem, albo jeżeli chciał kontynuować, ale czynił to z obrażą Stwórcy, religii lub nakłaniając drugiego do grzechu, wtedy ochrzczony mógł zawrzeć

auctoritate Apostolica, tenore præsentium, concedimus facultatem dispensandi cum quibuscumque utriusque sexus christifidelibus incolis dictarum regionum et serius ad fidem conversis qui ante baptismum susceptum matrimonium contraxerant, ut eorum quilibet, etiam superstitute coniuge infidelis, et eius consensu minime requisito, aut responso non expectato, matrimonia cum quovis fidelis alias tamen rite contrahere et in facie Ecclesiæ solemnizare". Dz. cyt., 1229-1230.

⁶¹Zob. U. Navarrete, *Privilegio...*, 271-274.

⁶²Gregorius XIII, *Populis*: „Et in eis postea carnali copula consummatis quoad vixerint remanere licite valeant: dummodo constet etiam summarie et extrajudicialiter, coniugem, ut præfertur, absentem moneri legitime non posse, aut monitum intra tempus in eadem monitione præfixum suam voluntatem non significasse; quæ quidem matrimonia, etiam si postea innotuerit coniuges priores infideles suam voluntatem iuste impeditos declarare non potuisse, et ad fidem etiam tempore contracti secundi matrimonii conversos fuisse, nihilominus rescindi nunquam debere". Dz. cyt., 1230.

⁶³Zob. U. Navarrete, *Privilegio...*, 274-275.

małżeństwo z inną osobą. Jako gwarancję ustanowiono obowiązek potrójnego interpelowania strony nie ochrzczonej w terminie sześciu dni⁶⁴.

2. Kiedy małżonek nie ochrzczoney chciał zgodnie żyć ze stroną ochrzczoneą – w tym wypadku nie miał zastosowania przywilej Pawłowy – istniały normy synodalne, interpretujące przywilej na korzyść ochrzczonego, wymagające nie tylko zgodnego i wolnego od negatywnych postaw poźycia, ale nawrócenia⁶⁵. Takie żądanie powinno być wyrażone przez notariusza wobec dwóch świadków: nie ochrzczoney w terminie sześciu miesięcy powinien przyjąć chrzest. Podobne napomnienia trzeba było ponawiać przynajmniej sześć razy w przeciągu półroczu. Jeżeli po upływie tego czasu nie ochrzczoney odrzucał przyjęcie sakramentu, kapłan musiał skonsultować się ze swoim przełożonym co do odpowiedniego sposobu zapobieżenia jakimkolwiek wpływom nie ochrzczonego na stronę ochrzczoneą. Nie mówiono wprost, jakie należało zastosować rozwiązanie, ale w praktyce stosowano separację małżonków⁶⁶.

Misjonarze w zastosowaniu przywileju Pawłowego napotkali też problem możliwości interpelacji, ponieważ w Ameryce często zdarzały się sytuacje, iż nie można było dopełnić tego wymagania. Zaistniało mnóstwo wypadków, kiedy to ochrzczoney był niewolnikiem – Murzynem lub Indianinem – i jego współmałżonka fizycznie nie można było zlokalizować, aby dokonać interpelacji wymaganych przez prawo. Wtedy to właśnie przychodziło z pomocą rozwiązanie Grzegorza XIII zawarte w dokumencie *Populis* (1585) w postaci dyspensy od interpelacji⁶⁷.

Jak widzieliśmy, w innych dokumentach nie mówi się o przywileju Pawłowym w jego wersji średniowiecznej. Nie wspomina o nim bulla *Altitudo*, ponieważ przypadki rozstrzygnięte w tym dokumencie nie przystają do rozwiązań kanonistyki średniowiecznej, opartych na przywileju Pawłowym. Brakuje tutaj, przede wszystkim, opuszczenia małżonka przez stronę niewierzącą. Mogło się zdarzyć, że pierwsza żona, tak jak i jej mąż nawróciła się, przez co małżeństwo naturalne stało się sakramentalnym. Zachodziła też możliwość, iż druga żona, wybrana przez neofitę, nie chciała przyjąć chrztu i w takim wypadku małżeństwo byłoby nieważne z powodu przeszkody różnej religii⁶⁸. Dlatego synody partykularne wymagały przyjęcia chrztu przez kobietę wybraną na żonę przez nawróconego poligamistę⁶⁹. Oprócz tego nie można było interpelować, bo w większości przypadków nie wiedzano kogo⁷⁰.

⁶⁴ Zob. R. Vargas Ugarte, *Concilios...*, Concilio I (1551-52), constitución 14, s. 14-15. Czas na interpelację był różny i zależał od postanowień danego synodu: u niektórych był to jeden tydzień, a u innych pół roku. Były też przypadki pomijania tej praktyki, zob. D. Rípodas Ardanaz, *El matrimonio...*, s. 203.

⁶⁵ Niektórzy kanoniści byli właśnie tego zdania, zob. J. De Acosta, *De procuranda Indorum Salute*, vol. 2, l. 6, cap. 22, n. 2, Madrid 1987, 477; J. Focher, *Itinerarium...*, p2, cap. 7, 186-193. Inni go nie podzielali, zob. A. de la Vera Cruz, *Speculum...*, p. 2, art. 30.

⁶⁶ Zob. R. Vargas Ugarte, *Concilios...*, Concilio II (1567-68), sumario n. 36, s. 245; Concilio III (1582-83), cap. 10, s. 326-327.

⁶⁷ Zob. F. R. Añez Gil, *Introducción...*, 62.

⁶⁸ Małżeństwa zawierane *in facie Ecclesiae*, między ochrzczoneym a nie ochrzczoneym były nieważne i po chrzcie tego drugiego oboje powinni wyrazić zgodę, jeżeli w ogóle chcieli kontynuować życie w związku, do którego właściwie nie byli zobowiązani, zob. D. Rípodas Ardanaz, *El matrimonio...*, 197-198.

⁶⁹ Zob. przypis 65.

⁷⁰ Zob. D. Ripodas Ardanaz, *El matrimonio...*, 195-199; U. Navarrete, *Privilegio...*, 260-261.

W konstytucji Piusa V *Romani Pontificis* nie ma bezpośredniego nawiązania do przywileju Pawiowego. Ten dokument raczej zrywa z interpretacją nadaną przywilejowi przez kanonistykę średniowieczną⁷¹. Jednak trzeba stwierdzić, że w każdym z papieskich przywilejów pulsuje idea przywileju Pawłowego i ważności małżeństwa naturalnego. Paweł III ustanawia w *Altitudo*: „Qui vero recordantur, quam primo acceperint, aliis dimissis, eam retineant”⁷²; w *Romani Pontificis* Piusa V znajdujemy: „maxime quia difficillimum foret primam coniugem reperire”⁷³; i wreszcie, Grzegorz XIII udziela przywileju dyspensowania z interpelacji wymaganych do przywileju Pawiowego⁷⁴. Zatem papieże nie odcinają się od wcześniejszego prawodawstwa, lecz raczej na mocy swojej władzy i w konkretnych okolicznościach duszpasterskich rozszerzają je o inne wypadki, idąc nieco dalej niż obowiązujące dotychczas prawo.

ZAKOŃCZENIE

Wiek XVI przynosi nową sytuację pastoralną w wyniku spotkania Europy z Ameryką. Otwiera się możliwość chrztu wielu ludzi, utrudniona przez fenomeny poligamii, oddalania współmałżonka i niewolnictwo.

Po pierwszych latach niepewności Kościół uznał istnienie prawdziwego małżeństwa naturalnego wśród autochtonów na nowo odkrytych ziemiach Ameryki. U podstaw prawdziwego związku małżeńskiego leżały: z jednej strony istnienie pewnej władzy regulującej przepisy odnośnie do małżeństwa - książe lub wódz, który ustalał prawa determinujące zdolność kontrahentów do zawarcia związku, a z drugiej strony, istnienie pewnych form społecznych, za pomocą których publicznie manifestowano zgodę małżeńską. Małżeństwa zawarte w ten sposób uważano za ważne zawsze, gdy nie sprzeciwiały się wymaganiom wynikającym z prawa naturalnego. Jednak, według ówczesnego rozumienia, małżeństwa naturalne nie były do tego stopnia trwałe, aby nie mogły być rozwiązane wtedy, gdy w grę wchodziło przyjęcie wiary przez osobę nie ochrzczoneą.

Właśnie dla ułatwienia przyjęcia wiary zostają wydane przez papieża nowe prawa w formie trzech dokumentów, w których jak się wydaje, rozszerza się zakres wykonywania władzy przez Kościół, która pozwala rozwiązać małżeństwo naturalne w przypadkach, w których aż do wieku XVI ta władza nie była wykonywana.

⁷¹ Zob. F. R. Aznar Gil, *El matrimonio...*, 36-37.

⁷² Zob. *America Pontificia...*, vol. 1, 363.

⁷³ Zob. Tamże, vol. 2, 894.

⁷⁴ Zob. Tamże, 1229-1230.